

Rzepak po zimie

Autor: Mariusz Drożdż

Data: 22 marca 2019



Rzepak jest rośliną bardzo wymagającą w uprawie. Ostatnia jesień była dość mokra i wyjątkowo ciepła, dlatego rośliny, które zostały posiane w terminie, miały dobre warunki wschodu. Jaki jest stan plantacji rzepaku po zimie?

Na plantacjach gdzie nie zastosowano neonikotynoidów bardzo ważna była ochrona insektycydowa, bo tak dużej inwazji mszyc nie było od lat 90-tych. Po kilku zabiegach owadobójczych i fungicydowych rzepak został uratowany. Teraz, gdy ruszyła wegetacja po zimie rolnicy znów uważnie sprawdzają stan plantacji.

Spóźniony azot



fot. Mariusz Drożdż

dr Witold Szczepaniak z Zakładu Podstaw i Systemów Nawożenia na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu.

W tym roku pierwszą dawkę azotu można było zastosować dopiero od 1-go marca, co było opóźnione w stosunku do potrzeb roślin. – **Azot powinien czekać w glebie na ruszenie wegetacji, a w tym roku minie czasem kilka tygodni od ruszenia wegetacji do momentu zaaplikowania nawozu.** *Konsekwencja może być niestety taka, że będziemy mieli z jednej strony niższą efektywność stosowanych nawozów azotowych, a z drugiej strony niższe plony, co się z tym wiąże. Dlatego to jest potężny kłopot* – mówi dr Witold Szczepaniak z Zakładu Podstaw i Systemów Nawożenia na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu.

Konieczne monitorowanie pod kątem chorób grzybowych



fot. Mariusz Drożdż

Marian Górecki, prezes Rogowskiej Hodowli Roślin

Na 200-hektarowym polu koło Krapkowic, pan Marian Górecki – prezes Rogowskiej Hodowli Roślin, posiał cztery odmiany rzepaku. Jak mówi – rzepak otrzymał pierwszą dawkę azotu, ale trzeba go teraz monitorować m.in. pod kątem chorób grzybowych. – **Niedługo będzie trochę cieplej, więc i różne insekty wejdą na żerowanie po rzepaku.** *Chowacz, nie chowacz* – mówi pan Marian.

– *Rzepak jest ładny. Szyjka korzeniowa ma mniej więcej około 2 cm, w niektórych przypadkach nieco więcej, w niektórych nieco mniej. Na razie póki co nie widać chorób grzybowych, aczkolwiek one się i tak pojawią* – dodaje.

Rzepak po zimie wytworzył już odpowiednią biomase



fot. Mariusz Drożdż

Rzepak ma już szyjkę korzeniową o średnicy około 2 cm

Wyniki wiosennej lustracji pól cieszą też specjalistów. – *Widać, że jesienny rozwój był sprzyjający. Rośliny wytworzyły odpowiednią biomase, odpowiednią rozetę, charakteryzującą się grubą szyjką korzeniową, dobrze rozwiniętym systemem korzeniowym* – mówi dr Witold Szczepaniak. – *Oczywiście nie na wszystkich plantacjach, bo też są widocznie rośliny na niektórych polach, gdzie zabrakło już składnika pokarmowego w okresie jesiennej wegetacji, no i wówczas ten rozwój jest zdecydowanie słabszy* – zastrzega.

Zalecane zabiegi



fot. Mariusz Drożdż

Paweł Biliński z BASF Polska

Fachowcy zalecają zabezpieczyć uprawy przed suchą zgnilizną kapustnych. Rzepak po zimie wymaga też wykonania zabiegu fungicydowego z funkcją regulatora wzrostu, aby pobudzić rośliny do wytworzenia pędów bocznych. Jak mówi Paweł Biliński z BASF Polska – ***Kolejnym etapem w kontekście ochrony rzepaku w okresie wiosennym są zabiegi fungicydowe w okresie kwitnienia, które mają za zadanie kontrolę nad najważniejszymi patogenami grzybowymi w tym okresie. Mam tu na myśli głównie zgniliznę twardzikową. To jest choroba, która wywołuje największe straty.***

Na rynku będzie więcej krajowego rzepaku

Według prognoz Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych polscy rolnicy zasiali około 900 tysięcy hektarów rzepaku. To jest o około 10 – 12 procent więcej, niż rok wcześniej.